

MIGRACJE ZAROBKOWE A KAPITAŁ SPOŁECZNY NA POGRANICZACH KULTUROWYCH NA PRZYKŁADZIE OPOLSZCZYZNY I PODLASIA

JUSTYNA ŁUKASZEWSKA-BEZULSKA

Institut Polityki Społecznej

Uniwersytet Warszawski

LABOR MIGRATION AND SOCIAL CAPITAL AT CULTURAL BORDERLANDS. THE EXAMPLES OF OPOLSZCZYZNA AND PODLASIE.

The article discusses the results of empirical studies the aim of which was to demonstrate interactions between local social capital (defined by R. Putnam as norms, values, relationships and trust) and international migration at cultural borderlands. It has been proven that international migration affects the quality and type of social capital present in ethnically diverse communities on the fringes of culture, although the direction of this interaction is not clear.

Key words: international labor migration, social capital, Podlaskie Voivodeship, Opole Voivodeship, ethnicity

WPROWADZENIE – UWAGI METODOLOGICZNE

Choć samo pojęcie kapitału społecznego należy do najczęściej analizowanych kategorii w naukach społecznych (Halpern 2005: 1), to zagadnienie relacji pomiędzy lokalnym kapitałem społecznym a migracjami w kontekście zróżnicowania etnicznego było dotychczas bardzo rzadko podejmowane w literaturze

przedmiotu¹. W niniejszym artykule zaprezentowane zostaną wnioski z badań empirycznych², których najważniejszym celem było wskazanie wzajemnych oddziaływań między mobilnością przestrzenną ludności a kapitałem społecznym. Fakt, iż analizy prowadzone były na przykładzie społeczności zróżnicowanych kulturowo, pozwolił na wskazanie różnych typów badanego zasobu oraz jego imponderabiliów. Związek migracji z kapitałem społecznym został ukazany na przykładzie społeczności lokalnych z województw podlaskiego i opolskiego ze względu na znaczne zróżnicowanie etniczno-kulturowe ich mieszkańców oraz nasilone procesy migracyjne.

W pracy kapitał społeczny definiowany jest za R. Putnamem i „odnosi się do takich cech organizacji społeczeństwa, jak zaufanie, normy i powiązania, które mogą zwiększyć sprawność społeczeństwa ułatwiając skoordynowane działania” (Putnam, Leonardi, Nanetti 1995: 258). W związku z tym w niniejszym artykule uwaga zostanie skupiona przede wszystkim na tych trzech jego składnikach.

Kapitał społeczny traktowany jest w podjętych badaniach jako istotny zasób całej społeczności lokalnej, choć skutki (zarówno pozytywne, jak i negatywne) jego posiadania i wykorzystywania dotyczą również jednostek. Istotną rolę odgrywa przy tym, zaproponowane przez tego samego autora, rozróżnienie kapitału spajającego i łączącego:

- kapitał spajający (*bonding*), tłumaczony również jako integracyjny, ma charakter ekskluzywny wobec osób spoza danej społeczności, wzmacniający małe grupy przeciwstawiające się innym wspólnotom, a więc rodzący antagonizmy międzygrupowe – to „społeczny superklej”;
- kapitał łączący (*bridging*), nazywany również pomostowym, mający charakter inkluzywny, tworzący więzi pomiędzy różnymi grupami i ich członkami – jest to z kolei „społeczne supersmarowidło” (Putnam 2008: 14).

Na potrzeby omawianych badań przyjęto definicję migracji S. Eisenstadta, który określa je jako „fizyczne przejście jednostki lub grupy z jednego społeczeństwa do innego. Przejście to wymaga zwykle porzucenia pewnego otoczenia społecznego i wejścia w inne, o odmiennym charakterze” (Eisenstadt 1953, za: Górny, Kaczmarczyk 2003: 5), z zastrzeżeniem jednak, że owo wejście w nowe środowisko społeczne nie ma charakteru stałego, docelowego. Zarobkowy cha-

¹ Por. np. Pieterse (2003), Putnam (2007), Florida (2010).

² Badania prowadzone były w ramach projektu „Migracje zarobkowe a kapitał społeczny na pograniczach kulturowych na przykładzie Opolszczyzny i Podlasia” (kierownik projektu dr hab. prof. UW C. Żołędowski), finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (nr projektu N N114 191140).

rakter migracji wynika natomiast z motywu decydującego o wyjeździe, jakim jest „zazwyczaj poprawa sytuacji ekonomicznej migranta i jego rodziny na ogół w jego stałym miejscu zamieszkania, najważniejszym zaś celem jest uzyskanie pracy dającej większe (płacowe i pozapłacowe) korzyści ekonomiczne niż posiadana w miejscu zamieszkania” (Jończy 2010: 30). W artykule uwaga skupiona zostanie przede wszystkim na migracjach czasowych. Z kolei termin pogranicze definiowany jest za A. Sadowskim jako „obszar wzajemnego kontaktu przedstawicieli dwóch lub więcej zbiorowości zróżnicowanych etnicznie i kulturowo” (Sadowski 1995: 9). Na potrzeby badań empirycznych zaproponowano bardziej szczegółową operacjonalizację przytoczonych wyżej pojęć.

W artykule terminy „Podlasie” i „Opolszczyzna” stosowane są jako określenia terenów odpowiednio województw podlaskiego i opolskiego³. Ponadto w stosunku do śląskiej ludności rodzimej, tj. w uproszczeniu do osób, których pochodzenie związane jest z obszarem państwa niemieckiego w granicach z 1937 r. i które z racji swojego urodzenia posiadają pochodzenie niemieckie, rozumiane jako prawo do potwierdzenia obywatelstwa niemieckiego (niezależnie od jego faktycznej realizacji), używane będą za R. Jończy takie określenia jak: autochtoni, ludność autochtoniczna, osoby pochodzenia niemieckiego (śląskiego, opolskiego) ludność rodzima, osoby z dwoma obywatelstwami⁴. Z kolei pozostała część mieszkańców województwa opolskiego określana jest jako ludność polska, nieautochtoni, ludność napływowa. Większość tych deskrypcji wykorzystano w pracy z pełną świadomością, że poszczególne grupy faktycznie nie są tożsame, choć różnice w ich liczebności są minimalne (Jończy 2010: 38). Przyjęto również niejednorodność interferencji wyznania i narodowości w warunkach pogranicza kulturowego na Podlasiu.

Analizowane w artykule badania empiryczne przeprowadzono w dwóch miejscowościach, po jednej z województwa opolskiego i podlaskiego. Ich dobór

³ Jako synonimy Opolszczyzny traktowane są określenia: „Śląsk Opolski”, „województwo opolskie”, „region opolski” ze świadomością jednak, że nie są to nazwy tożsame. Przykładowo, gminy Praszka i Rudniki wchodzące w skład województwa opolskiego nie są uważane za część Śląska Opolskiego, za którego część z kolei uznaje się ziemię raciborską, która nie należy do województwa opolskiego (Pysiewicz-Jędrusik, Pustelnik, Konopska 1998: 13). Podobne zastrzeżenie czynione jest wobec określeń „Podlasie”, „województwo podlaskie”, „ziemia podlaska”, które w niniejszej rozprawie traktowane są jako synonimy, mimo że jako Podlasie w ujęciu historycznym uznaje się teren obejmujący ziemię nad górną Narwią, Biebrzą i środkowym Bugiem, czyli obszar leżący w granicach województw podlaskiego, lubelskiego i mazowieckiego (PWN 2011).

⁴ W prawie polskim nie funkcjonuje instytucja „podwójnego obywatelstwa”, natomiast na mocy ustawy o obywatelstwie polskim możliwe jest posiadanie więcej niż jednego obywatelstwa (patrz: ustawa z dnia 2 kwietnia 2009 r. o obywatelstwie polskim).

miał charakter celowy: wytypowane miejsca miały cechować się istotnym⁵ zróżnicowaniem etniczno-kulturowym ludności oraz nasilonymi procesami migracyjnymi. Zróżnicowanie etniczno-kulturowe mieszkańców Opolszczyzny dotyczyło ich narodowości⁶ i było określane na podstawie wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2002 r. W przypadku Podlasia brano pod uwagę zróżnicowanie konfesyjne i szacowano je na podstawie analizy literatury przedmiotu oraz statystyk Kościołów katolickiego i prawosławnego. Stopień nasilenia mobilności przestrzennej ustalono na podstawie niepublikowanych danych GUS o skali zagranicznych migracji czasowych powyżej 3 miesięcy. Ze względu na dużą niedokładność powyższych danych dodatkowo przeprowadzono rozmowy telefoniczne z pracownikami wydziałów ewidencji ludności wybranych gmin, dotyczące deklarowanej i szacowanej faktycznej liczby migrantów. Na podstawie analizy wskazanych wyżej danych do badań empirycznych wytypowano Leśnicę w województwie opolskim oraz Siemiatycze w województwie podlaskim.

Aby zbadać lokalny kapitał społeczny oraz jego oddziaływanie z zagranicznymi migracjami zarobkowymi, zastosowano technikę obserwacji nieuczestniczącej oraz technikę opartych na scenariuszu indywidualnych wywiadów pogłębionych z migrantami i ekspertami, którymi były osoby znające specyfikę społeczności lokalnych lub zajmujące się problemami społecznymi z racji swoich obowiązków zawodowych, tj. przedstawiciele władz lokalnych (burmistrz), organizacji pozarządowych i pracownicy ośrodka pomocy społecznej⁷. Z kolei obserwacje prowadzone były w czasie trwania lokalnych targów i bazarów, podczas śląskiej biesiady i obchodów Dnia św. Marcina (Leśnica) oraz w czasie uroczystości odsłonięcia szopki bożonarodzeniowej w centrum miasta (Siemiatycze) oraz na miejscowych dworcach autobusowych. Również tam rekrutowano potencjalnych respondentów. Aby osiągnąć maksymalne zróżnicowanie próby (np. pod względem aktywności społecznej, członkostwa w organizacjach), zrezygnowano ze stosowania metody kuli śnieżnej⁸.

⁵ Oznacza to, że grupa „większościowa” nie mogła stanowić więcej niż 70% mieszkańców.

⁶ Postrzeganie zróżnicowania etniczno-kulturowego ludności Opolszczyzny jedynie w kategoriach narodowych stanowi duże uproszczenie, jednak było ono konieczne ze względu na charakter danych Narodowego Spisu Powszechnego, które są jedynym całościowym opracowaniem statystycznym tego zagadnienia na poziomie gmin.

⁷ Początkowo planowano również przeprowadzanie wywiadów z miejscowymi duchownymi, jednak ze względu na brak zgody potencjalnych respondentów zrezygnowano z tego zamiaru.

⁸ Mocne i słabe strony metody kuli śnieżnej w odniesieniu do badań nad migracjami opisuje E. Jaźwińska, patrz: Jaźwińska (2000).

MIGRACJE A KAPITAŁ SPOŁECZNY

Przeprowadzone badania empiryczne wskazują, że zagraniczne migracje zarobkowe wpływają na jakość i rodzaj kapitału społecznego występującego w zróżnicowanych etnicznie społecznościach lokalnych na pograniczach kulturowych. Kierunek tego oddziaływania nie jest jednak jednoznaczny, bowiem także w tym przypadku obserwowany jest „efekt św. Mateusza” (Merton 1968): jeśli społeczność była bogata w kapitał społeczny, to migracje mogą sprzyjać jego powiększaniu, natomiast w odniesieniu do społeczności ubogich w ten zasób mogą powodować jego dalsze zmniejszanie. Ponadto wyniki przeprowadzonych badań wskazują, że na Podlasiu istnieje potencjał do rozwoju łączącego (międzyetnicznego) kapitału społecznego, natomiast ludność autochtoniczna Opolszczyzny posiada znaczące zasoby kapitału spajającego.

Wśród pozytywnych efektów mobilności przestrzennej w omawianym kontekście należy wymienić import pozytywnych wzorców dotyczących zarówno zasad życia zbiorowego (np. zaufania, współpracy, działalności obywatelskiej), jak i relacji na płaszczyźnie obywatel – instytucje publiczne. Ponadto wspólne zamieszkiwanie i praca mogą przyczyniać się do przełamywania stereotypów, wykształcania się postawy otwartości na różnego rodzaju „inność” oraz sprzyjać nawiązywaniu bliższych więzi między członkami różnych zbiorowości. Pozytywne doświadczenia związane z wyjazdami opartymi na silnych sieciach migracyjnych wytwarzają lub umacniają w jednostce zaufanie, zwłaszcza o charakterze uogólnionym.

Zasadniczo jednak w badanych miejscowościach migracje zarobkowe negatywnie oddziałują na zasoby lokalnego kapitału społecznego, a zatem w sposób empiryczny na gruncie polskim potwierdzona została hipoteza R. Putnama (Putnam 2008: 343). Przede wszystkim mobilność przestrzenna przyczynia się do wyobcowania jednostki z jej społeczności pochodzenia. Stopniowo traci ona więzi ze wspólnotą lokalną, w coraz mniejszym stopniu podtrzymuje relacje z pozostałymi tam krewnymi i znajomymi oraz wycofuje się ze sfery publicznej. Mobilność przestrzenna może również powodować podziały (finansowe, mentalne) między osobami w niej uczestniczącymi a resztą społeczności. Migracje negatywnie wpływają także na funkcjonowanie lokalnych organizacji pozarządowych, ponieważ ograniczają ich potencjał osobowy, który stanowi trzon tego rodzaju działalności. Mogą one przyczyniać się do występowania negatywnych efektów w sferze publicznej (np. kumulacji aktywności lub próżni społecznej).

Z przeprowadzonych badań wynika, że oddziaływanie mobilności przestrzennej na kapitał społeczny zależne jest od czasu, jaki migrant spędza poza

społecznością lokalną. Istotna jest nie długość pobytu za granicą, ale przede wszystkim częstość odwiedzin miejsca pochodzenia. Dużo trudniej jest bowiem podtrzymywać więzi, w tym lokalne, w sytuacji, gdy wizyty są rzadkie i wiążą się głównie z uczestnictwem w spotkaniach i świątach rodzinnych, jak ma to miejsce w przypadku migrantów z Siemiatycz oraz ludności napływowej z Leśnicy. Z kolei w przypadku opolskich autochtonów, ze względu na dużą częstotliwość powrotów do społeczności pochodzenia (najczęściej co weekend), migranci mają szansę w znacznie większym stopniu aktywnie uczestniczyć w życiu społeczności lokalnej, podtrzymywać relacje z przyjaciółmi i znajomymi. To stałe utrzymywanie kontaktu jest bardzo istotne, zwłaszcza w sytuacji, gdy migrant decyduje się na stały powrót do kraju, bowiem nie musi on na nowo „stawać się” członkiem swojej wspólnoty lokalnej, ponieważ nigdy nie przestał nim być i mimo podjętej migracji zarobkowej nie doświadczył opisywanego przez A. Sayada zjawiska „podwójnej nieobecności” (Sayad 2004). Emigranci w czasie swojego pobytu za granicą skupiają się głównie na pracy zarobkowej, co powoduje, że nie znajdują czasu na podtrzymywanie relacji z osobami, które pozostały w ich miejscowości pochodzenia i na interesowanie się dziejącymi się tam wydarzeniami, a także jedynie w bardzo ograniczonym stopniu uczestniczą w życiu publicznym w społeczności przyjmującej. Po ewentualnym powrocie do kraju trudno przełamać im tę bierność, zwłaszcza, że nie znajdują ku temu zachęt ze strony społeczności oraz władz lokalnych, a swą aktywność skupiają przede wszystkim na sprawach związanych z rodziną. Zjawisko to, szczególnie dostrzeżone na Podlasiu, może przyczynić się wycofywania się reemigrantów do sfery prywatnej i powstania w tej zbiorowości „próżni społecznej” (Nowak 1979). Na tworzenie autarkicznych kręgów rodzinno-sąsiedzkich oraz marginalizację sfery publicznej w konsekwencji wyjazdów zagranicznych badacze zwracali uwagę już ponad 15 lat temu (Jaźwińska-Motyłska, Łukowski, Okólski 1997: 65), a obserwacja współczesnych migracji wskazuje na pogłębianie się tych niekorzystnych zjawisk.

ROLA WIĘZI SPOŁECZNYCH

W świetle omawianych badań można stwierdzić, że długoterminowe migracje z Podlasia negatywnie oddziałują na jakość więzi społecznych, ponieważ pozbawiają migrantów związków z ich społecznością pochodzenia i prowadzą do ich powolnego wykorzenia. Zatem także w tym przypadku potwierdzenie znajduje teza J. Colemana, który twierdził, że „więzy społeczne zanikają, jeśli nie są pielęgnowane” (Coleman 1988). Zagraniczne migracje zarobkowe powodują

wyrwanie migranta z jego społeczności lokalnej i osłabienie więzi z dotychczasowymi przyjaciółmi, ale jednocześnie stanowią okazję do zawarcia nowych, trwałych i znaczących znajomości. Warto również zauważyć, że w odniesieniu do ludności autochtonicznej Opolszczyzny w wielu przypadkach wyrazem silnego przywiązania do miejsca pochodzenia są częste reemigracje. Analiza migracji powrotnych tej grupy wskazuje, że mają one często charakter „sentymentalny”, choć niekoniecznie „na starość” (według klasyfikacji F. Cerasego)⁹. Natomiast o napływowych mieszkańcach województwa opolskiego można powiedzieć, że nie dość, że są stosunkowo słabo zakorzeni w społeczności lokalnej, ponieważ nie dane im było dotąd w pełni zaznać „korzyści płynących z niemobilności” (Fischer, Holm, Malmberg, Straubhaar 1998), to jeszcze kolejne wyjazdy powodują ich dalsze wykorzenianie.

W przypadku ludności Podlasia pobyt na emigracji sprzyja nawiązywaniu kontaktów między osobami o różnym pochodzeniu narodowościowym i konfesyjnym, co w konsekwencji przyczynia się do narastania wielokulturowości rozumianej w sposób aksjonormatywny. Mieszkańcy Siemiatycz o różnym pochodzeniu etnicznym wyjeżdżają, a następnie pracują razem oraz są w ten sam sposób postrzegani przez społeczność przyjmującą, co pozytywnie oddziałuje na relacje między migrantami, bowiem sytuacja wyjazdu prowadzi do ich zrównania, upodobnienia statusowego. W przypadku Podlasia można mówić o powstaniu „międzyetnicznej społeczności migrantów” – osób o różnym pochodzeniu etniczno-kulturowym, pochodzących z tej samej okolicy, wspólnie wyjeżdżających i pracujących za granicą. Mimo, iż w ostatnich latach nastąpiła dywersyfikacja kierunków zagranicznych wyjazdów zarobkowych z tej części Polski, to nadal istotną, choć coraz mniejszą, rolę odgrywają tradycyjne kraje migracji z tego regionu, tj. Belgia oraz Stany Zjednoczone. Coraz większe znaczenie mają nowe miejsca wyjazdów, takie jak Wielka Brytania i Niemcy. Kierunki migracji nie są uzależnione od pochodzenia etniczno-kulturowego osób opuszczających Podlasie. Cały czas mobilność przestrzenna ludności województwa podlaskiego opiera się na mechanizmie migracji łańcuchowych i silnych sieciach migracyjnych, które są odtwarzane wraz z pojawieniem się nowych krajów docelowych. Natomiast w odniesieniu do ludności Leśnicy wyraźne jest zróżnicowanie wzorów migracyjnych ludności autochtonicznej i napływowej. Różnią ich nie tylko kierunki wyjazdów, ale także czynniki motywujące do podjęcia decyzji o wyjeździe i decydujące o długości trwania pobytu zagranicznego, stosunek do ewen-

⁹ Ten rodzaj mobilności może więc stanowić pewne *novum* wobec kategoryzacji F. Cerasego, który wyróżnił powroty z powodu porażki za granicą, powroty z powodów zachowawczych, powroty innowacji oraz powroty na starość (Cerase 1970).

tualnego powrotu do miejscowości pochodzenia oraz sposób wykorzystania sieci migracyjnych. W przypadku ludności rodzimej zagraniczne wyjazdy zarobkowe są jednym z wielu czynników wzmacniających spójność grupy i pozytywnie oddziałujących na charakterystyczny dla niej spajający kapitał społeczny. Natomiast w odniesieniu do ludności napływowej można stwierdzić, że wyjazdy zagraniczne jeszcze bardziej zmniejszają i tak niski stopień ich zakorzenienia w społeczności lokalnej.

ZNACZENIE SIECI MIGRACYJNYCH

Różnice w typach kapitału społecznego w obu analizowanych miejscowościach wynikają z odmiennie ukształtowanych sieci migracyjnych: w Leśnicy mieszkańcy napływowi i rdzenni wyjeżdżają osobno, w inne miejsca i w inny sposób postrzegają swoje wyjazdy: autochtoni jeżdżą „do siebie”, ludność napływowa „do pracy”. W przypadku migracji z Siemiatycz bardzo ważny jest również fakt, że osoby o różnym pochodzeniu etnicznym postrzegane są na emigracji jako „swoi”, a zachowania te kontynuowane są po powrocie do Polski. Współdziałanie przy poszukiwaniu pracy za granicą (szczególnie zamiana, sprzedaż lub oddawanie miejsc pracy), a zwłaszcza współzamieszkiwanie w kraju emigracji zarobkowej sprawiają, że tracą na znaczeniu dotychczasowe różnice związane z wyznaniem czy narodowością, natomiast coraz ważniejsze stają się wspólne doświadczenia związane z wyjazdami zagranicznymi, a tym samym buduje się „solidarność swojaków” (Bartkowski 2004: 270). Pozytywne przeżycia związane ze wspólnym zamieszkiwaniem i pracą za granicą są istotnym zasobem sprzyjającym powstawaniu spajającego kapitału społecznego wśród autochtonicznych mieszkańców Opolszczyzny. Warto w tym miejscu wskazać na rolę normy odwzajemniania (zwłaszcza wzajemności zrównoważonej), której znaczenie dla kapitału społecznego wskazywali m.in. E. Ostrom (Ostrom 1990) i R. Putnam z zespołem (Putnam, Leonardi, Nanetti 1995), a która urzeczywistnia się w procesie funkcjonowania sieci migracyjnych.

Migracje mieszkańców Siemiatycz przyczynią się również do ich otwarcia na różnego rodzaju „obcość” i „inność”, także o charakterze konfesyjnym. Zatem skutek migracji zarobkowych na Podlasiu rozwija się międzyetniczny kapitał społeczny, łączący grupy o różnym pochodzeniu etniczno-kulturowym. Jednak sytuacja ta ma również swoją negatywną stronę, można bowiem obserwować tworzenie się nowego rodzaju podziałów, już nie między np. katolikami a prawosławnym, ale między osobami mającymi i niemającymi doświadczeń migracyjnych. Wskutek migracji znaczącemu osłabieniu ulegają dotychcza-

sowe więzi między znajomymi czy przyjaciółmi, ale na ich miejsce pojawiają się nowe, zakotwiczone na mobilności przestrzennej, mamy więc do czynienia ze zjawiskiem swoistej „transformacji linii podziałów”. Podsumowując, można stwierdzić, że wskutek migracji zarobkowych na Podlasiu pojawia się możliwość powstania kapitału łączącego, mającego charakter spoiwa między zróżnicowanymi etnicznie członkami społeczności lokalnej, pozostaje ona jednak niewykorzystana między innymi ze względu na brak wsparcia ze strony innych członków wspólnoty lokalnej, w tym przedstawicieli trzeciego sektora i władz publicznych.

Dla ludności autochtonicznej Leśnicy charakterystyczny jest wysoki poziom kapitału spajającego, wzmacniającego wewnętrzną spistość grupy, ale jednocześnie powodującego jej izolację. Jeżeli chodzi o ludność napływową, to niski stopień zaufania, brak rozbudowanych sieci społecznych i niewielka aktywność społeczna sprawiają, że w jej przypadku nie można mówić o posiadaniu kapitału społecznego. Wysoki poziom kapitału spajającego w grupie ludności autochtonicznej stanowi czynnik pogłębiający dezintegrację społeczności lokalnych w regionie opolskim. Autochtonów cechuje „społeczna i obywatelska samowystarczalność”, zatem integracja z napływowymi współmieszkańcami nie jest dla nich korzystna ani atrakcyjna.

W przypadku Leśnicy znaczenie sieci migracyjnych jest zależne od pochodzenia etniczno-kulturowego migrantów. Dla autochtonów były one szczególnie ważne w początkowym okresie wyjazdów, współcześnie zostały w znacznej części zastąpione przez inne elementy „migracyjnej infrastruktury”¹⁰. Natomiast w związku ze stosunkowo niewielkim doświadczeniem migracyjnym ludności napływowej, sieci nadal pełnią dla niej funkcję informacyjną, zabezpieczającą przed ryzykiem czy pośredniczącą w poszukiwaniu pracy i mieszkania. Ważne jest również to, że w zasadzie nie występują połączenia między sieciami autochtonów i ludności napływowej. B. Foley, M. Edwards i M. Diani (Edwards, Foley, Diani 2001) dowodzą, że o kapitale społecznym można mówić tylko wtedy, gdy zasoby powiązane z sieciami są bezpośrednio dostępne, gotowe do spożytkowania. W analizowanym przypadku możliwość skorzystania z zasobów sieci mają jedynie osoby będące członkami określonej grupy migranckiej. Zatem istniejące na Opolszczyźnie sieci migracyjne mają znaczenie jedynie dla tworzenia się kapitału o charakterze spajającym, natomiast brak międzyetnicznych sieci migracyjnych sprawia, że nie są one nośnikiem kapitału łączącego.

Sieci migracyjne nadal odgrywają istotną rolę w kształtowaniu wzorów migracji z Siemiatycz, jak również są istotnym czynnikiem ułatwiającym podję-

¹⁰ Na przykład przez międzynarodowe agencje pośrednictwa pracy czy firmy przewozowe.

cie decyzji o zamieszkaniu i pracy za granicą. Dzięki silnie rozwiniętym powiązaniom osoby wyjeżdżające za granicę z regionu podlaskiego mają ułatwiony dostęp do informacji nie tylko na temat życia codziennego poza granicami Polski, ale również o potencjalnych niebezpieczeństwach związanych z wyjazdem. Sprawia to, że wyjeżdżający są świadomi zagrożeń i mogą podjąć działania mające na celu minimalizację możliwości ich wystąpienia.

Zarówno w Leśnicy, jak i w Siemiatyczach wyjazdy zarobkowe są istotną przyczyną powstawania zawiści i konfliktów w społecznościach lokalnych. Prowadzą one bowiem do rozwarstwienia ekonomicznego mieszkańców, podziału na tych, którzy są stosunkowo zamożni, ponieważ pracowali za granicą, i resztę, której najczęściej wiedzie się gorzej. Na Opolszczyźnie podziały ekonomiczne spowodowane wyjazdami dodatkowo podkreślały i utrwały zróżnicowanie społeczności lokalnych pod względem etniczno-kulturowym, bowiem przez długi czas możliwość legalnego zarobkowania za granicą mieli głównie autochtoni. Podziały między ludnością rodzimą a napływową mają więc przede wszystkim podłoże historyczne i wynikają z bardziej korzystnych dla osób pochodzenia niemieckiego przepisów dotyczących w przeszłości, zwłaszcza dostępu do niemieckiego rynku pracy. Istotną rolę odegrały w tym kontekście także regulacje utrudniające możliwość organizowania się mniejszości niemieckiej w PRL, kiedy władze nie uznawały tej grupy mniejszościowej.

ZAUFANIE A MIGRACJE

Mobilność przestrzenna oparta na silnych międzykulturowych sieciach migracyjnych pozytywnie oddziałuje na poziom zgeneralizowanego zaufania we wspólnocie lokalnej, co istotnie przyczynia się do powstawania i rozwoju lokalnego kapitału społecznego na Podlasiu, choć mimo tego jego zasoby nadal są niewielkie. Między migracjami a kapitałem społecznym obserwuje się dwustronne zależności: wysoki poziom zaufania sprzyja powstawaniu silnych sieci migracyjnych, które wzmagają mobilność przestrzenną, a jednocześnie migracje oparte na silnych sieciach migracyjnych pozytywnie oddziałują na poziom zaufania.

Stosunkowo wysoki poziom zaufania i oparcie życia społecznego na „założeniu o zaufaniu” są w Siemiatyczach bardzo istotnym i niewykorzystanym zasobem wspólnot lokalnych. Jest to potencjał szczególnie istotny w społecznościach zróżnicowanych kulturowo, gdzie – jak zauważa J. Kurczewska – podział na swoich i obcych narodowo ma charakter pierwotny, budujący wspólnotowość i solidarność, ale jedynie w odniesieniu do grupy „własnej” (Kurczewska 1999:

328). Tymczasem, jak wskazują wyniki omawianych badań, w województwie podlaskim poziom zaufania zgeneralizowanego jest niezależny od wyznania, co można uznać za swoisty fenomen społeczny. Ponadto, zdaniem J. Kurczewskiej, kultury narodowe mają charakter kultur zaufania. Zakorzeniona w nich ufność legitymizuje działanie państwa oraz jego polityki, „różne kategorie artykulacji kultury narodowej bywają wykorzystywane do pełnienia roli kotwicy wszelkiej wspólnotowości i solidarności” (Kurczewska 1999: 330–331). W przypadku Opolszczyzny stwierdzenie to znajduje wyraźne potwierdzenie jedynie w odniesieniu do ludności autochtonicznej, którą cechuje wysoki poziom kapitału społecznego.

Warto także wskazać na paradoksalne znaczenie pracy na czarno dla mechanizmu zaufania, szczególnie w przypadku osób pochodzących z Siemiatycz. Zatrudnienie w szarej strefie wymaga istnienia dużych zasobów ufności pomiędzy wszystkimi stronami tego procesu, tj. pracodawcą, potencjalnym pośrednikiem i osobą poszukującą pracy. A zatem w osobiwy sposób przyczyniało się ono do powstawania zasobów specyficznego kapitału społecznego. Ponadto obserwacja mechanizmów współżycia społecznego za granicą, zarówno w sferze prywatnej, jak i publicznej, sprawia, że migranci doceniają znaczenie zaufania dla jakości życia we wspólnocie lokalnej i deklarują, że chcieliby przenieść te pozytywne wzorce na poziom swojej wspólnoty lokalnej. Słabą stroną pozostaje ciągle transfer owej kultury zaufania (zwłaszcza w wymiarze „zaufania obywatelskiego”, tj. relacji między państwem a obywatelem) z poziomu deklaratywnego na praktyczny, co jest wyzwaniem i polem działań szczególnie dla władz lokalnych oraz organizacji pozarządowych, mających charakter pośredniczący między sferą publiczną a życiem prywatnym obywateli. O zasób ten należy dbać szczególnie, bowiem, jak wynika z badań R. Putnama, zaufanie musi być pielęgnowane i potwierdzane w codziennych interakcjach, natomiast nieufność ma charakter samopotwierdzający (Putnam 2008: 262–263).

Mieszkańcy Leśnicy deklarują dużo niższy poziom zaufania zgeneralizowanego niż osoby pochodzące z Siemiatycz. Dla ludności Opolszczyzny charakterystyczne jest przyjmowanie „założenia o nieufności”, zachowywanie dystansu wobec „innych”. Zaufanie jest dla nich wartością, na którą należy zapracować, wykazać, że jest się jej godnym. Poziom zaufania, jakim obdarzają innych mieszkańcy regionu opolskiego, zależy od ich pochodzenia etniczno-kulturowego: osoby wywodzące się z ludności napływowej cechuje generalna nieufność, natomiast w przypadku ludności rodzimej wyraźne jest stosowanie odrębnych zasad wobec członków grupy własnej oraz pozostałych. Autochtoni obdarzają innych autochtonów dużym zaufaniem, natomiast do osób spoza własnej zbiorowości zachowują wyraźny dystans. Obserwacja ta stanowi potwierdzenie tezy

R. Putnama, który twierdził, że nieufność wobec „obcych” powoduje, że jednostki ograniczają swoje kontakty jedynie do wąskiej grupy rodziny i znajomych, a taka sieć podtrzymuje w nich przekonanie, że całkowicie zaufać można tylko członkom własnej zbiorowości (Putnam 2008: 262–265). Wspólne doświadczenia migracyjne ludności autochtonicznej Opolszczyzny wzmacniają kapitał społeczny tej grupy. W przypadku napływowych mieszkańców regionu mechanizm ten nie występuje. Można więc stwierdzić, że aby migracje pozytywnie oddziaływały na kapitał społeczny, konieczne jest wcześniejsze powstanie solidnej bazy, „infrastruktury kapitału społecznego” w postaci silnych więzów oraz wykształconej tożsamości grupowej.

WNIOSKI APLIKACYJNE

Warto zastanowić się, jakie działania można podjąć i jakie instrumenty zastosować, aby urzeczywistnić potencjalny charakter kapitału Podlasia oraz zbudować go w grupie ludności napływowej na Opolszczyźnie. W tym celu można wskazać mocne i słabe strony każdego z regionów, szanse i zagrożenia wynikające z bieżącego stanu „infrastruktury kapitału społecznego”, tj. poziomu zaufania, więzi, sieci oraz aktywności obywatelskiej.

W przypadku Siemiatycz konieczne jest przede wszystkim dostrzeżenie znaczenia i konsekwencji migracji zarobkowych ludności nie tylko dla rozwoju ekonomicznego, ale również społecznego. Nie mogą być one postrzegane jedynie jako źródło dochodów dla ludności. Należy zwrócić również uwagę na negatywne oddziaływanie mobilności na jakość życia rodzinnego oraz funkcjonowanie społeczności lokalnych. Z kolei zarówno kapitał społeczny, jak i wielokulturowość mogą stanowić ważny potencjał regionu. Charakterystyczna dla Podlasia „parafialność” sieci migracyjnych powinna być postrzegana jako istotny zasób wspólnoty, a nie jedynie jako czynnik utrudniający integrację ze społeczeństwem przyjmującym.

Generalnie można stwierdzić, że w województwie podlaskim istnieją wszelkie przesłanki do występowania tam silnego łączącego kapitału społecznego, mają one jednak charakter potencjalny, „uśpiony”. Potrzebny jest więc impuls, który pobudzi do działania społeczność lokalną, zmaterializuje infrastrukturę kapitału społecznego”. Przede wszystkim konieczne jest wyłonienie lokalnych liderów, którzy zmobilizują mieszkańców, będą dla nich pozytywnymi wzorami obywatelskości. W tym kontekście szczególnie warto wykorzystać wiedzę, doświadczenia oraz początkowy entuzjazm migrantów powrotnych. Ważne jest również stworzenie miejsc, w których mieszkańcy mogliby się spotkać w wolnym czasie, poroz-

mawiać w większej grupie o ważnych dla ich społeczności sprawach czy dzielić się swoimi doświadczeniami i zainteresowaniami. Warto także w tym kontekście w nowoczesny i przemyślany sposób podkreślać i promować na poziomie społeczności lokalnych wielokulturowość regionu.

Podobna przestrzeń wspólnych kontaktów potrzebna jest również w Leśnicy. W tym przypadku konieczne jest jednak, aby miejsca te miały charakter zróżnicowany etnicznie, by nie kojarzyły się jednoznacznie tylko z jedną z grup. W przypadku województwa opolskiego problemem jest utrzymujący się dystans między ludnością napływową i autochtoniczną. Nie przybiera on z reguły formy bezpośredniej konfrontacji, ale obie zbiorowości pozostają wobec siebie nieufne i mocno zdystansowane. W przypadku Leśnicy sytuację tę pogłębia również przestrzenne odseparowanie obu grup ludności, które sprawia, że stosunkowo rzadko mają one okazję do kontaktowania się w codziennych sytuacjach, co najlepiej sprzyjałoby wzajemnemu poznaniu i integracji. Warto więc stworzyć miejsce otwarte dla wszystkich mieszkańców bez wskazywania ich pochodzenia i „złagodzić” obszary potęgujące dystans, podkreślając elementy łączące wszystkich mieszkańców. Celem tych działań nie powinna być jednak „neutralizacja” przestrzeni publicznej, pozbawienie jej elementów „ślaskości” czy „napływowości”, bowiem stanowią one ważne elementy tożsamości mieszkańców. Podobnie w czasie lokalnych imprez należy akcentować znaczenie i tradycje wszystkich grup zamieszkujących obecnie Opolszczyznę, a nie tylko ludności autochtonicznej. Konieczne jest, aby mieszkańcy województwa po kilkudziesięciu latach wspólnego życia w końcu się poznali, co stworzy większe możliwości wspólnej interpretacji doświadczeń grupowych, których dotychczasowe odrębne narracje są czynnikiem dezintegracji społecznej w regionie.

Istotnym problemem jest również „kapitałowo-społeczna enklawowość”¹¹ Opolszczyzny i hiperaktywność ograniczonej grupy mieszkańców. W tym kontekście niezbędne są odpowiedzialne działania liderów społeczności lokalnych, prowadzące do otwarcia lokalnego życia politycznego i społecznego na nowych członków, włączanie ich w podejmowane inicjatywy jako pełnoprawnych uczestników, a nie jedynie odbiorców. Jak bowiem zauważa R. Putnam, istotą kapitału społecznego nie jest „robienie czegoś dla kogoś”, ale „robienie czegoś z kims” (Putnam 2008: 197). Podobnie jak na Podlasiu, także i na Opolszczyźnie warto w tym kontekście wykorzystać doświadczenia migrantów powrotnych, którzy mogą wnieść nowe, świeże spojrzenie na stosunki społeczne i w oparciu o własne

¹¹ Omawiane badania wskazują, że na Opolszczyźnie w różne działania o charakterze społecznym angażują się najczęściej niewielkie grupy tych samych osób, a ich stopień zaangażowania jest bardzo duży.

przeżycia oraz podpatrzone wzorce zaproponować nowe sposoby rozwiązywania problemów społecznych czy aktywizowania społeczności lokalnej.

PODSUMOWANIE

Analizując wyniki omawianych badań empirycznych, należy zwrócić szczególną uwagę na nasilanie się mobilności przestrzennej w omawianych regionach. Oznacza to, że do osób, które mają już duże doświadczenia migracyjne, dołączać będą kolejne. Dla nich migracyjny kapitał społeczny będzie ciągle istotnym zasobem. Zatem dostęp do migracyjnego kapitału społecznego przestaje różnicować zachowania migracyjne, ale tylko wewnątrz grup, które mają znaczące doświadczenia migracyjne, tak jak mieszkańcy Siemiatycz i ludność autochtoniczna Leśnicy. Z kolei dla wyjeżdżającej z Opolszczyzny ludności napływowej będzie on nadal istotnym zasobem wpływającym na zachowania migracyjne. W przypadku województwa opolskiego ważne może okazać się postępujące różnicowanie narodowościowe migrantów w sytuacji upowszechniania się wyjazdów zagranicznych wśród ludności napływowej. W odniesieniu do ludności autochtonicznej wyraźne było wykształcenie się w związku z mobilnością silnych powiązań o charakterze etnicznym. Zagraniczne migracje zarobkowe przyczyniły się do powstania w tej grupie silnego kapitału o charakterze spajającym. Otwarte pozostaje pytanie, czy podobne mechanizmy wystąpią w grupie migrantów pochodzenia napływowego. Podobnie warto zastanowić się, na ile upowszechnienie migracji wśród ludności napływowej wpłynie na powstanie międzyetnicznych sieci migracyjnych oraz łączącego kapitału społecznego. Można bowiem założyć, że migranci z tej grupy będą starali się bazować na doświadczeniach i powiązaniach wytworzonych w ciągu lat przez ludność autochtoniczną, co w efekcie może doprowadzić do zbliżenia się obu zbiorowości.

Analizując dotychczasowe zasoby kapitału społecznego napływowych mieszkańców Opolszczyzny oraz specyfikę tamtejszych migracji, można postawić hipotezę, że żadne z wymienionych wyżej pozytywnych zjawisk nie będzie miało miejsca, a dodatkowo wyjazdy przyczynić się mogą do dalszej erozji i tak niewielkiego poziomu kapitału społecznego. W przypadku województwa opolskiego dotychczas większość wyjazdów miała charakter migracji czasowych. Wraz ze wzrostem wśród migrantów liczby osób pochodzenia napływowego tendencja ta prawdopodobnie będzie wygasać. Może to doprowadzić (jak w przypadku Podlasia) do osłabienia więzi łączących migrantów z osobami, które pozostały w ich miejscowościach pochodzenia, a tym samym negatywnie oddziaływać na jakość kapitału społecznego. Współcześnie, w przypadku migracji wewnątrz europej-

skich, tradycyjne, w szczególności nielegalne, instytucje wykształcone przez migrantów, będą tracić swoje znaczenie. W tym przypadku kapitał społeczny zastępowany będzie przez kapitał ludzki lub legalne rozwiązania organizacyjne i prawne.

BIBLIOGRAFIA:

- Bartkowski J. (2004), Tradycja zaborów a współczesne zachowania społeczne w Polsce, w: Kurczewska J. (red.), *Oblicza lokalności: tradycja i współczesność: praca zbiorowa*, Warszawa: Instytut Filozofii i Socjologii PAN.
- Cerase F. (1970), The Return to Italy. Nostalgia or Disenchantment: Considerations on Return Migration, w: Tomasi S. M., Engel M. H., *The Italian Experience in the United States*, New York: Center for Migration Studies.
- Coleman J. (1988), Social Capital in the Creation of Human Capital, „American Journal of Sociology”, nr 94 (supplement), s. S95–S120.
- Edwards B., Foley M. W., Diani M. (2001), *Beyond Tocqueville: Civil Society and the Social Capital Debate in Comparative Perspective*, Hanover: Tufts.
- Eisenstadt S. N. (1953), Analysis of Patterns of Immigration and Absorption of Immigrants, „Population Studies”, vol. 7(2), s. 167–180.
- Fischer P. A., Holm E., Malmberg G., Straubhaar T. (1998), *Why Do People Stay?: The Insider Advantages Approach: Empirical Evidence from Swedish Labour Markets*, London: CEPR.
- Florida R. (2010), *Narodziny klasy kreatywnej*, Warszawa: Narodowe Centrum Kultury.
- Górny A., Kaczmarczyk P. (2003), *Uwarunkowania i mechanizmy migracji zarobkowych w świetle wybranych koncepcji teoretycznych*, Warszawa: Instytut Studiów Społecznych UW.
- Górny A., Stola D. (2001), Akumulacja i wykorzystanie migracyjnego kapitału społecznego, w: Jaźwińska-Motyłska E., Okólski M. (red.), *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Halpern D. (2005), *Social Capital*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Herbst J., Swianiewicz P. (2008), Kapitał społeczny Dolnego Śląska i Małopolski na tle ogólnopolskiego zróżnicowania regionalnego, w: Swianiewicz P., Lackowska M., Mielczarek A., *Szafarze darów europejskich: kapitał społeczny a realizacja polityki regionalnej w polskich województwach*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Hirszfeld Z., Kaczmarczyk P. (1999), *Ekonomiczne i społeczne skutki migracji na poziomie mikrospołecznym. Wnioski z badania terenowego w gminie Perlejewo*, Warszawa: Instytut Studiów Społecznych UW.
- Jacobs J. (1961), *The Death and Life of Great American Cities*, New York: Random House.
- Jaźwińska E. (2000), *Metody ilościowe w badaniach nad migracjami międzynarodowymi*, Warszawa: Instytut Studiów Społecznych UW.
- Jaźwińska-Motyłska E., Łukowski W., Okólski M. (1997), *Przyczyny i konsekwencje emigracji z Polski. Wstępne wyniki badań w czterech regionach za pomocą podejścia etnosondażowego*, Warszawa: Instytut Studiów Społecznych UW.
- Jończy R. (2010), *Migracje zagraniczne z obszarów wiejskich województwa opolskiego po akcesji Polski do Unii Europejskiej. Wybrane aspekty ekonomiczne i demograficzne*, Opole-Wrocław: Wydawnictwo Instytut Śląski sp. z o.o.

- Kurczewska J. (1999), Kultura narodowa i polityka w okresie wielkich przemian. Kilka uwag o Europie Środkowej i Wschodniej, w: Sztompka P. (red.), *Imponderabilia wielkiej zmiany: mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*. Warszawa-Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Merton R. (1968), The Matthew Effect in Science, „Science”, vol. 159(3810), s. 56–63.
- Nowak S. (1979), System wartości społeczeństwa polskiego, „Studia Socjologiczne”, nr 4(75), s. 155–173.
- Ostrom E. (1990), *Governing the Commons. The Evolution of Institutions for Collective Action*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Pieterse J. (2003), Social capital and migration. Beyond ethnic economies, „Ethnicities”, vol. 3(1), s. 29–58.
- Putnam R. (2007), E Pluribus Unum: Diversity and Community in the Twenty-first Century. The 2006 Johan Skytte Prize Lecture, „Scandinavian Political Studies”, vol. 30(2), s. 137–174.
- Putnam R. (2008), *Samotna gra w kręgle: upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Putnam R., Leonardi R., Nanetti R. (1995), *Demokracja w działaniu: tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, Warszawa-Kraków: Fundacja im. Stefana Batorego; Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.
- Pysiewicz-Jędrusik R., Pustelnik A., Konopska B. (1998), *Granice Śląska: zmiany granic Śląska w czasie i przestrzeni, Śląsk na dawnej mapie, obraz Sudetów w dawnej kartografii*, Wrocław: Rzeka.
- Sadowski A. (1995), *Pogranicze polsko-białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Białystok: Transhumana.
- Sayad A. (2004), *The Suffering of the Immigrant*, Cambridge: Polity.